

№ 290

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.

Odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5.25 gr.

Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXX r.
istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI

Sobota, dnia 21 października 1927 r.

Pod protektorem Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego „Helenów” w parku

na życzenie publiczności przedłużona do 23 (niedzieli) b.m. włącznie

35

W sobotę, niedzielę i następnych dni będą wydawane do każdego normalnego biletu wejścia numery na cenne premjówki jak: tonnę węgla, worek cukru, mąkę, obuwie, Kilim, miody i wina krajowe, swetry, i t. p. wartościowe przedmioty

Nadto w sobotę i niedzielę od godz. 2 popoł. urozmaicona zabawa dziecięca ogniami bengalskimi pod nazwą: „Polska jesień w Helenowie”
Wieczorami każdego dnia i w niedzielę na porankach przygrywa orkiestra 28 p. Strz. Kan.

Jak rząd zdobywa zaufanie Wielkopolski.

Szarża policji na pochód narodowy

Manifestujący w obronie języka polskiego na Kresach.

Kilka osób stratowanych przez konie.

Warszawa, 21-10 (tel. wł.)

Onegdaj wieczorem o 6 i pół na wielkiej sali Królowej Jadwigi w Poznaniu odbył się olbrzymi wiec narodowy w sprawie szkolnictwa polskiego na kresach wschodnich. Sala, schody, pokoje przyległe były przepelnione.

Wiec zagaił redaktor Powidzki. Poseł Kornacki wykazał, do jakiego stopnia nowe zarządzenia szkolne są szkodliwe dla polskości na kresach. Prof. dr. Gantkowski przypominał walki z zaborcą o język polski.

W powziętych rezolucjach podniesiono protest przeciwko przymusowi nauki języka ruskiego w szkole polskiej widząc w nim zamach na polskość i krok ku rozluźnieniu spójności kresów z całą Rzeczpospolitą.

Pod koniec wiecu przewodniczący zapowiedział, że nawiązując do dawnej tradycji delegacja wiecu uda się pod pomnik Mickiewicza, by wzorem lat niewoli złożyć u stóp wielkiego wieszczki Polski uciemienionej wieniec o barwach narodowych.

Podwójny kordon.

Na rogu ulicy św. Marcina i Al. Marcinkowskiego rozwinął się podwójny kordon i zabraniając dostępu do pomnika użył kolb. Zaczęły się rozgrywać sceny nie dające się opisać. Bici kolbami w piersi manifestanci w pierwszych szeregach zaczęli wydawać jęki i okrzyki bólu. Delegacji udało się przedostać przez kordon większość jednak publiczności pozostała za kordonem

w Alejach Marcinkowskiego a druga część na ulicy św. Marcina.

Nowe przerwanie kordonu.

W pewnym momencie publiczność pod naporem z tyłu jeszcze raz przerwała kordon policji i dostała się pod pomnik, zdążywszy na moment składania wieńca. Raz jeszcze rozległy się wzruszające dźwięki „Roty”. Wznoszono gromkie okrzyki na cześć Polski.

W walce o polskość duszy.

Pod pomnikiem Mickiewicza leżał złożony wieniec z napisem na szarfach „Wieszczowi Polski, naszemu wodzowi w walce o polskość duszy — Poznań”.

W tym czasie przed kościołem św. Marcina w dalszym ciągu trwało zamieszanie.

Szarża policji.

W pewnym momencie kordon policji pieszej rozstał się nagle w dwie strony, a na jezdni ukazał się oddział galopującej policji konnej. W pierwszej chwili nastąpiła nieopisana panika, rozległy się lkania, hi steryczne okrzyki mdlejących kobiet. W chwilę potem publiczność zobaczyła galopujący na nią drugi pluton kawalerji policyjnej, przypuszczającej szarżę w dół ulicy św. Marcina na tłum pod pomnikiem.

Ludzie w ucieczce przed kopytami koniami schronili się do bram, lecz policja,

gorliwie spełniając rozkazy, wjeżdżała także do bram, tratując.

Ofiary zwycięstwa rządowego.

Do bramy domu nr. 71 przy ulicy św. Marcina wpadło dwóch konnych policjantów, najeżdżając na dwie kobiety, które przewrócone na ziemię, odniosły obrażenia od kopyt końskich. Staruszek 66-letni, p. Sawicki uciekając przed końmi upadł i stratowany został przez konia. Świadkowie zaś stwierdzają, że są liczne ofiary szarży, które odniosły bądź lżejsze, bądź cięższe obrażenia od uderzeń kolb i kopyt.

Policja na terenie kościelnym.

W pogoni za uciekającymi policjanci wjechali na terytorjum kościoła św. Marcina zapuszczając się na cmentarzu aż do figury Matki Boskiej.

Świadkowie stwierdzają, iż położenie publiczności było rozpaczliwe napierana przez policję traciła orientację i w ucieczce przed szarżującymi z jednej strony wpadała pod kopyta z innej.

W pewnej chwili policja ustąpiła z miejsca zajęć. Z tą chwilą nastąpił spokój. Rozchodzono się do domów. Grupki obywateli stawały gdzieś niegdzie z przejęciem dzieląc się wrażeniami. Jeszcze tylko sygnalizowano o jakimś zajściu przed przystankiem policji, poczem o godzinie 10

Wypadki opisane przez nas wywarły na Poznań niesłychane wrażenie. Podniecenie jest ogromne.

„Mściciel żydowski”.

Włamywacz Szwarebard - agentem Sowietów.

Swiadcowie stwierdzają, że wojska Petlury nie urządzały pogromów żydowskich.

Paryż 21-10 (pat)

Na wczorajszej rozprawie w procesie Szwarebarda, prokurator złożył sądowi list Dubrowskiego, komisarza sowieckiego, stwierdzający, że Szwarebard pozostawał w stosunkach z Sowietami, które wracały się do niego za pośrednictwem znanego rojowca-komunisty Wołodina. Na zapytanie przewodniczącego w tej kwestji, Szwarebard odpowiada: „Lud żydowski miał Chrystusa, ale wydał także Judasza. Takim Judaszem jest Dubrowski”.

Prokurator przedstawia także list, otrzymany od pułkownika Budikowa, mieszkającego w Kalituzie, stwierdzający, że nigdzie w żadnej miejscowości, gdzie były postoje wojsk ukraińskich, nie było gwałtów na ludności żydowskiej. Petlura przy każdej sposobności wzywał wojska do poszanowania własności prywatnej i niewyrządzania krzywdy ludności żydowskiej. Rzekomy pogrom w Płoskirowie, twierdzi pułk. Budikow, nie był wcale gwałtem przeciwko ludności żydowskiej, lecz raczej przeciwko ludności ukraińskiej, przeciwko elementom, sympatyzującym z bolszewikami, którzy zwalczali ruch niepodległościowy ukraiński. Ataman Tymotenko, który dowodził wojskami ukraińskimi w Płoskirowie, został za dopuszczenie do gwałtów, wyrządzonych przez jego wojska, zawieszony w czynnościach, oddany pod sąd polowy i skazany na karę śmierci.

Adwokat Campinchy odczytał szereg dokumentów, potwierdzających opinię pułk. Budikowa. W dalszym ciągu zeznaje świadek jen. Sz-

powal, który dowodził wojskami ukraińskimi na wschodnim froncie. Oświadcza on, że w czasie cofania się wśród ciężkich bojów przez Kijów, Berdyczów; Winnicę i Zmerenkę do Galicji nie było żadnych pogromów. Żadne z pism żydowskich nie oskarżało o pogromy.

Ostatni zeznaje b. prezes rady ministrów ukraińskiej, Prokopowicz, który przedstawia po krótko karierę polityczną Petlury, podkreślając jego stale zycziwe usposobienie względem żydów.

Obrońca Torres odczytuje w tłumaczeniu szereg artykułów „Tryzuba”, tygodnika ukraińskiego

wychodzącego w Paryżu pod redakcją Prokopowicza. W czasopiśmie tem ukazał się szereg artykułów podburzających do pogromów. Pod ich wpływem Szwarebard popełnił zabójstwo.

Prokopowicz zaprzecza, aby artykuły miały charakter agitacyjny. Wskazywał on w nich jedynie na niebezpieczeństwo rozpoczętej przez Sowietów kolonizacji żydowskiej na Ukrainie, kiedy to odbierano chłopom i oddawano ją żydom. Środek ten podburzał Ukraińców przeciw żydom i jest owocem polityki sowieckiej: „Dividet et Impera”.

Wykrycie bandy szpiegowskiej w Mołodecznie.

Kierownik szajki miał łączność z wywiadem sowieckim w Mińsku.

Wilno 21-10 (tel. wł.)

Władze bezpieczeństwa publicznego i wojskowe prowadzące od dłuższego czasu obserwację podejrzanych osób na terenie pogranicza; wpadły na ślad nowej afery szpiegowskiej; której bazą operacyjną było Mołodeczna.

Rewizja u osób podejrzanych dała nadspodziewane wyniki. Ujęto kierownika szajki B.; któ-

ry miał kontakt z Razwied-uprawieniem w Mińsku. On to namówił podoficerów pułku piechoty; stacjonującego w Mołodecznie oraz kilku osobników z personelu kolejowego do pracy na korzyść wywiadu sowieckiego.

Oczywiście za wywiad płać w dolarach. Podczas rewizji znaleziono etat kompanji i bataljonu przygotowany do wysłania zagranicę.

Krytyka wzbroniona**KONFISKATA „TYGODNIKA HANDLOWEGO”.**

Warszawa 21-10 (aw)

W dniu dzisiejszym skonfiskowany został w drukarni, przed wypuszczeniem na miasto „Tygodnik Handlowy”, za artykuł Władysława Diamanda pt.: „Ocena wartości zawartej pożyczki”.

Zmarł Gustaw Daniłowski**LITERATURA POLSKA PONIOSŁA STRATĘ.**

Warszawa 21-10 (pat)

Nocy dzisiejszej zmarł w Warszawie w wieku 55 lat po dłuższej chorobie Gustaw Daniłowski; autor „Jaskółki”, „Marji Magdaleny” i innych.

Minister Dobrucki przesłał wdowie kondolencje imieniem rządu.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

3591

Dziś.

Dziś.

„Jego zapomniana żona”

Przepiękny dramat erotyczny

W roli głównej uosobienie piękna i wdzięku

Madge Bellamy.

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 1 do 5 po poł. I m. 60 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od 5 p. p. I m. 80 gr. II m. 40, III m. 30 gr.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**

ZADAC BEZPL. PROSPEKTÓW WARSZ. KREDYTOWA 1.

Na samodzielność Państwa Kościelnego**Nie chce się zgodzić dyktator Włoch.**

Rzym, 21-10 (aw)

W prasie rzymskiej ukazała się odpowiedź Mussoliniego na propozycję, wyrażoną w „Osservatore Romano”, w sprawie przywrócenia samodzielności Państwu Kościelnemu.

Odpowiedź Mussoliniego utrzymana jest w tonie negatywnym, przyczem stwierdza ona, iż samodzielność Państwa Kościelnego w obecnych, faszystowskich Włoszech, jest nie do pomyslenia.

Pożyczka polska pokryta**W Amsterdamie i Zurychu.**

Amsterdam 21-10 (pat)

Transza holenderska polskiej 7½-owej pożyczki stabilizacyjnej 1927 roku została całkowicie pokryta.

Zurych 21-10 (aw)

Pisma szwajcarskie podkreślają żywo fakt nietykalności szybkiego pokrycia pożyczki polskiej. Transza szwajcarska; wynosząca 6 milionów dolarów; została formalnie rozchwyta.

Dodatek mieszkaniowy**Otrzymają również urzędnicy kontraktowi.**

Warszawa, 21-10 (tel. wł.)

Dzisiaj udaje się do p. ministra skarbu delegacja Związku zawodowego pracowników państwowych w sprawie przyznania pracownikom kontraktowym, pobierającym wynagrodzenie ryczałtowe, dodatku mieszkaniowego.

Jak się dowiadujemy, w ministerstwie skarbu sprawa ta jest już zdecydowaną; urzędnicy kontraktowi dodatek otrzymają.

Wyjątek stanowiąc mają tylko pracownicy, pobierający b. wysokie wynagrodzenie ryczałtowe.

Rutynowany dziennikarz,

lub mężczyzna z wyższym wykształceniem poszukiwany.

Oferty sub. „Noc” do admin. „Rozwoju”

Monarchja czy Republika?

Niesamowita historia o posiedzeniach Sejmu. — O ś. p. parlamentaryzmie słów kilkoro. Siła i brak charakteru — Skutki fatalnej ordynacji wyborczej — Co by robili suwereni, gdyby nie było Sejmu? — Najwygodniejsza droga.

Łódź, 21 października.

Dnia 27 sierpnia br. prawem przewidziana ilość posłów złożyła panu Prezydentowi wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej parlamentu. Stosownie do Konstytucji p. Prezydent posiedzenie Sejmu zwołał na 13 września Senatu na 22 września br. Sejm zebrał się 19 września, 20-go została sesja Sejmowa z rozporządzenia p. Prezydenta zamknięta.

Senat nie zdążył się zebrać a rozporządzenie tegoż p. Prezydenta już rozwiązano.

Tęż zaiste nadzwyczajną „Sesję” Senatu

Dnia 19 października odbyła się nadzwyczajna Sesja Sejmowa, która już 20 października, została zamknięta. Senat miał się zebrać 22 października, ale tę nadzwyczajną „Sesję” Senatu również zamknięto 20 października...

Oto jest garść gołych faktów z dziejów ś. p. parlamentaryzmu w Polsce.

Z jednej strony siła, z drugiej

brak charakterów, brak woli, brak poczucia własnej godności.

Rezultat nie mógł i nie może być innym.

W Sejmie i Senacie znajdują się bezwzględnie ludzie, o wysokiej wartości moralnej o wybitnym charakterze i zdolnościach — ale jest to tak nikła garstka i tak bardzo niebezpieczna, że nie może ona nadać zbyt „ludowemu” obliczu naszego parlamentu jakiegokolwiek wybitniejszego piętna.

Jedną z poważniejszych przyczyn tego stanu rzeczy jest niewątpliwie ordynacja wyborcza, dzięki której do tego przedstawicielstwa narodu

nie weszli w większej liczbie przedstawiciele prawdziwej inteligencji polskiej —

tylko ci zawodowi krzykacze którzy z p. i. wyborcami więcej wypili wódki i mieli ludową czelność więcej obiecywać gruszek na wierzbie, niż ta urodzić mogła.

Śmiało możemy stwierdzić, że na czterystu czterdziestu zgórą suwerenów

trzystu sześćdziesięciu nigdzie by nie dostało nosy

— z braku jakichkolwiek do tego kwalifikacji.

Szczęśliwie, mają niezłe posady w Sejmie.

Nic więc też dziwnego, że przez długie pięcioletnie swe istnienie Sejm nie wyrobił sobie nietylko żadnej popularności w narodzie, ale nie wykazał żadnych moralnych walorów, których należało by oczekiwać po ojcach narodu.

W dzisiejszych tedy chwilach przeobrażenia, kiedy Sejm z jednej strony czuje

twardą ścianę rządową, z drugiej pustkę i chłód wiejący od społeczeństwa

nie jest w możności stworzenia twardej opozycji, nie jest w możności pokazania Polsce; że on tu jest gospodarzem i wy-

brał sobie najwygodniejszą drogę pobierania pensji i oczekiwania

na nowe ordynacje „sesji” nadzwyczajnej...

Sejm, w tym stanie w jakim dzisiaj się znajduje —

jest tylko organem szczątkowym, zbyt wybujałej demagogii narodu nie dorosłego do parlamentarnych form bytowania i który dzisiaj zniesie podmuch burzy dziejowej lub wreszcie pierwszy lepszy poruch z Belwederu..

I znów występuje tu ta dziwna N. m. zys dziejowa: Sejm robił wszystko aby zapewnić tak zwanemu ludowi supremację nad tymi, którzy właśnie powinni byli „nieść” przed ludem oświaty kaganiec — dzisiaj tenże lud płaci za ten błąd, wogóle utratą najelementarniejszych swobód państwowych.

W tej to sytuacji nasz Sejm niema nawet odwagi sam skończyć ze swoim ży-

wołem, sam przestać narażać się na powieszne pośmiewisko, tylko w błogim dołce far niente oczekuje, aż go dokończy narodowy paraliż postępowy, która to słabość, wychodował sobie na własną zgubę...

Jesteśmy zdania, że kruszyć kopie w obronie zmurszałego Sejmu, tudzież gadać prawdę stronie przeciwnej — nie leży

ani w interesie społeczeństwa ani w interesie pisma,

..które było już kilkadziesiąt razy za powyższe „przestępstwa” konfiskowane.

Najracjonalniuszem, wydaje się to nam być stanowisko obserwacyjne.

Taki stan polityczny, jaki istnieje w Polsce,

na dłuższą metę jest nie do pomyślenia.

Albo Rząd zmieni ordynację, rozpisze nowe wybory — albo ...monarchiści są już u celu.

A. S.

„Kiedy żydzi biorą się do antysemityzmu”...

W całej Rosji wzrasta coraz silniej fala antysemityzmu.

Geo London, współpracownik paryskiego Journala w Rosji donosi o coraz bardziej wzrastającym antysemityzmie sowieckim.

„Antysemityzm ma w Rosji swoją dawną tradycję. Pamiętne są jeszcze pogromy na Ukrainie z roku 1902, 1917 i 1920 wskutek czego tyłu żydów zginęło i tyłu odplynęło z Ukrainy. Niejeden może się zdziwić, gdy się dowiedzie, że ten stan wrogi w stosunku do żydów po kilku latach tolerancji i nawet dużego faworyzowania odnawia się. Jeden z odważnych rabinów tak jak mówi: „Znajdź pan listy komisarzy ludowych — niema dziś między nimi ani jednego żyda. Wszyscy nasi współwyznawcy zostali wyrzuceni. W wielkich zakładach państwowych ta sama tendencja. Stosunek wysokich funkcjonariuszy państwa pochodzenia żydowskiego spadł o 22 proc. na 7 proc.”

„Religia żydowska jest prześladowana przez rząd bolszewicki jak wszystkie inne religie. Jeden z naszych najczcigodniejszych patriarchów rabin Schneerson de Labowicz musiał z powodu prześladowania go przez sowieckie jako 80-letni starzec uciec do Rygi. Nie pozwolono mu w żaden sposób na nauczanie talmudu. Ale wściekłość rządu sowieckiego zwraca się przede wszystkim przeciwko syjonistom. Są oni ścigani prześladowani i wielu z nich zostało wysłanych na Sybir. Co im zarzucają? Otóż to, że są kontrrewolucjonistami że służą interesom Anglii która ma palestyński mandat.

Krewni deportowanych udali się do Trockiego żeby go błagać o litość nad skazańcami i wykażać niesłuszność oskarżeń. Czy pan uwierzy. Trocki ten zapaleniec odmówił interwencji. Atusz ten gardzi swoimi bliskimi a on pochodził przecież z tej samej rasy.

Stary rabin podniósł ku niebu oba wychudłe ramiona i zawołał z głośnym uśmiechem:

— Unbeschriebel! Kiedy żydzi biorą się do antysemityzmu stają się straszni!

Pisma bolszewickie często podają szczegóły o tym antysemitycznym wystąpieniu. I tak na przykład „Komsomolskaja Prawda” zdaje sprawę z zebrań młodych komunistów którzy wołali: Niech żyją Sowiety hańba żydom!”

Iny dziennik zwraca uwagę że niesłuszną jest rzeczą zasadniczo i a limine wykluczać kandydatów żydowskich podczas wyborów syndykałów jak to czynią robotnicy bardzo często.

W kawiarniach i kabaretach często spotyka się z odgłosami tej antyżydowskiej kampanji. I tak naprzykład popularną jest obecnie piosenka o jakimś towarzyszu który w moskiewskim spisie urzędów starał się znaleźć jakieś prawdziwie rosyjskie nazwisko. Wszyscy nepmanowie nazywają się Lifschütz Kon Braunstein i Pitzele. Wreszcie poczciwy towarzysz wpada w oburzenie i prosi ojczulka Stalina żeby zwrócił Rosjanom Rosję..

Kol - Nidre.

Świętość żydowskiej przysięgi.

Warto posłuchać, jak ocenia pieśń znaną i Polakom z koncertów radiowych „Kol Nidrei”, organ żargonowy Bundu „Junge Weker”, w którym czytamy:

„Najświętszą modlitwą u żydów jest „Kol Nidrei”. W niej modlacy się zawiadamia Boga że wszystkie żydowskie śluby, obietnice przysięgi, umowy i podobne zobowiązania z całego roku przyszłego żyd uważa je teraz przed Bogiem za nieważne. Znać to, że cały przyszły rok będzie żyd się za-

klinał najświętszymi przysięgami, będzie dawał uroczyste obietnice, obcywał hojne dary, zawierał różne umowy itd., a zgóry już będzie miał cichą umowę ze „swoim” Panem i sędzią (Bogiem), że to wszystko jest nieważne, a zatem gdy nie będzie dotrzymał słowa, to go Niebiosy nie ukarzą”.

Zwracamy uwagę, że tak pisze nie jaśka antysemitcka gazeta, lecz organ żydowskiego Bundu,

Petlura, zamordowany przez włamywacza Szwarbarda, Był najszlachetniejszym człowiekiem.

Co stwierdza przewód sądowy.

Jak pierwszego dnia rozprawy, tak i następnych panowały przed gmachem trybunału paryskiego walki o wpuszczenie do środka, a na sali niezwykle napięcie. Świadczenie uzupełniają obraz dramatu, który wczoraj został opowiedziany przez samego sprawcę nowymi szczegółami. Jeżeli na wszystkich słuchaczy, szczegóły te, po parte jeszcze widkiem zakrwawionego pałata, znajdującego się pod szkłem na osobnym stole zrobiły niezmiernie przykre wrażenie, to jest tylko jeden jedyny człowiek, który zupełnie się tem nie przejmuje, mianowicie sam Szwarbard. Opancerzył się on cynizmem i udanym fanatyzmem. Zupełnie spokojnie poprawia on daty, miesza się w gwałtowne dyskusje adwokatów dodaje nowe fakty.

Gwałtowne sprzeciwy ze strony obrońcy Szwarbarda, Toresa, wywołuje zeznanie b. ministra wojny Tokarzewskiego. Karasiewicz, przyjaciela Petlury, który przedstawia atamana, jako najszlachetniejszego człowieka i największego ukraińskiego męża stanu.

Następnie agent policyjny relacjonuje, jak Szwarbard został ujęty. Usłyszawszy strzały skoczył na miejsce czynu i ujrzał jak sprawca strzelał do leżącego na ziemi człowieka, który wołał: „Dosyć, dosyć”, zasłaniając się rękami. Napastnik krzychał: „Morderca, morderca!”.

— Ująłem go i musiałem nie mało zużyć energii, aby go obronić przed tłumem, który chciał go zynchować. Zaprowadziłem go na komisariat policyjny. Gdy mu powiedziano, że zabił generała Petlurę zaczął potrzasać z radości moją ręką i wyraził wielkie zadowolenie, iż się nie pomylił.

Prezydent trybunału: Czy to prawda, że pan się cieszył ze śmierci swej ofiary i jeszcze teraz pan się cieszy?

Oskarżony: „Tak jest”.

Dalszym świadkiem jest Tokarzewski b. szef ukraińskiego dyrektorjatu i mąż zafania Petlury. Oświadczył on, że oskarżenia jakoby Petlura organizował pogromy, są oszczerstwem. Przeciwnie, Petlura wydawał rozkazy zmierzające do ochrony narodowych mniejszości.

Obrońca Tores: „Odpowiedz pan jasno, czy Petlura był panem Ukrainy w czasie, gdy wybuchły pogromy, i czy był odpowiedzialny za swoje wojska?”

Tokarzewski: „Jeżeli chodzi o stwierdzenie odpowiedzialności, to dziękuję ją z Petlurą. Proszę przeczytać rozkazy, które Petlura wydawał do swoich wojsk. Wszystkie piętnują pogromy i starają się im przeciwdziałać.

Następny świadek, b. oficer ukraińskiej armii oświadcza, że Petlura był przyjacielem żydów i miał nawet w swym rządzie żydowskiego ministra.

Również podnosi wielką tolerancję wobec żydów b. wiceprezydent ukraińskiego sądu wojennego w Płoskirowie. Nestorenko. Ów sąd miał osądzić 126 oskarżonych, o rozmaite zbrodnie, a między nimi znajdowało się 25 żydów, schwytanych na

szerzeniu propagandy komunistycznej. Wszyscy ci żydzi zostali uwolnieni, na specjalną interwencję Petlury.

Ostatni świadek generał Szapował, który dowodził ukraińskimi siłami zbrojnymi przez jakiś czas, potwierdza również, że

Listy z S. S. S. R.

Na wymarciu.

Stara gwardja komunistyczna ustępuje, (Korespondencja własna „Rozwoju”)

MOSKWA, w październiku. Ogólnozwiązkowa partja komunistyczna ma jak wiadomo swoją „stara gwardję”, rekrutującą się z pośród tych komunistów którzy członkami partji byli jeszcze wówczas, kiedy organizacja komunistyczna w Rosji była nielegalną i prowadzić musiała jedynie t.j. robotę podziemną.

Centralny organ prasy partji komunistycznej „Prawda” przyniósł w jednym ze swych ostatnich numerów ciekawy bardzo artykuł statystyczny z którego wynika że skład stronnictwa komunistycznego uległ w ostatnich czasach bardzo poważnym zmianom. Stara gwardja wymiera stale; tak że starzy bojownicy komunistyczni stanowią obecnie w partji znikomą mniejszość. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym moskiewskiej komisji kontrolnej siostra Lenina M. I. Uljanowa wygłosiła referat o starych członkach partji komunistycznej. W referacie tym stwierdziła; że według ostatniego spisu partyjnego w stronnictwie komunistycznym jest już tylko 10,758 starogwardzistów” t.j. zaledwie 1,4% ogólnej ilości organizowanych komunistów. Starzy komuniści stopniowo znikają, ustępując miejsca nowym bojownikom, którzy rzecz jasna nie są już takimi idealistami, jak ci, którzy dla partji pracowali jeszcze wtedy kiedy partja swym

Petlura ochraniał zawsze ludność żydowską. Za pogrom w Płoskirowie nie jest on odpowiedzialny. Żydzi zostali wyrznięci przez ukraińskich bolszewików, zażartych wrogów Petlury, pragnących tymże żydom odebrać władzę, jaką oni w mieście posiadali.

członkom nie dawała żadnych przywilejów.

W moskiewskiej organizacji partji komunistycznej było dnia 1. czerwca 1927 ponad 2700 „starogwardzistów” t.j. ponad 25% ogólnej ilości komunistów rosyjskich. Okoliczność ta świadczy o tem, że starzy komuniści zajmują po większej części odpowiedzialno stanowiska w centralnych urzędach administracyjnych. Uljanowa twierdzi jednak że obecnie panuje w kołach komunistycznych tendencja, zmierzająca do usunięcia starogwardzistów z tych stanowisk. Tendencję tę należy — zdaniem Uljanowej — jak najenergiczniej zwalczać.

W związku z tem centralna komisja kontrolna przyjęła uchwałę; w myśl której czynnikmi miarodajne mają się w przyszłości w większym niż dotychczas stopniu troszczyć się o los starych komunistów i wyszukiwać w sposób racjonalny ich siły. W dalszym ciągu centralna komisja kontrolna postanowiła powiększyć ilość emerytur dla starych komunistów; polecić komisji lekarskiej przeprowadzić ogólną rejestrację chorych starogwardzistów” i wezwać czynnikmi miarodajne do czynienia nad tem; by wszyscy zdolni jeszcze do pracy starzy komuniści otrzymali w organizacji odpowiednie zajęcie. Gapora

Z piekła bolszewickiego do Polski.

Niezwykłe przygody chłopca Polaka.

Rozproszone w różnych zakątkach rozległych połaci Bolszewji garstka Polaków, prawdziwy patriotów, trawione tęsknotą za Ojczyzną, przegladowane i gnębione, zdobywają się nieraz na heroiczne wprost wysiłki, by znaleźć się na ziemi ojczystej. Wymownym świadectwem tego są przejścia młodego chłopca Polaka, 15-letniego Degórskiego, który niedawno przybył po wielu trudach do Lublina, przeszedłszy wraz z rówieśnikami nielegalnie granicę sowiecką.

W rozmowie ze współpracownikiem „Głosu Lubelskiego” Degórski opowiedział dzieje swej niebezpiecznej i pełnej ryzyka ucieczki z piekła bolszewickiego.

W ostatnich czasach mieszkałem wraz z rodzicami w Taganrogu nad morzem Azowskim — opowiada chłopiec. Bolszewicy nie oszczędzili mego ojca, który został rozstrzelony. Podobny los groził całej naszej rodzinie. Sytuacja stawała się groźną. Należało więc koniecznie opuścić Taganrog — gdzie matkę moją i mnie czekała śmierć. Przy pomocy p. drobionych dokumentów za cenę 180 rubli; zapłaconych tytułem łapówki komisarzowi-Polakowi; przybyliśmy do Mińska. Mowy oczywiście nie było o legalnym przekroczeniu granicy. Ukrywając

się pod innym nazwiskiem postanowiłem sam przejechać do Polski. W Mińsku poznałem czterech rówieśników Polaków i wraz z nimi planowaliśmy ryzykowną przeprawę przez granicę. W ciemną noc pożegnawszy się z matką; wyruszyłem z bijącym sercem wraz z towarzyszącymi do Polski.

Dalej opowiedział chłopiec jak dzielna piątka po uciążliwym marszu przybywa do granicy. Rozpatrzyli się chłopcy w sytuacji poczem postanowili przekroczyć granicę nocą w czasie zmiany posterunków. Nadszedł wreszcie ważny moment. Serca waliły im jak młoty za chwilę stopy ich dotkną ojczystej ziemi. Noc ciemna — czekać dłużej już nie można przed chwilą bowiem zaczęła się zmiana posterunków bolszewickich. Chłopcy pędem przebiegają w stronę polskich słupów granicznych. W ciemności rozległy się tuż blisko nich nawoływania strażników bolszewickich. Rozległy się strzały. Jeden z chłopców z jękiem osunął się na ziemię — za chwilę już nieżył. Degórski i jego trzech kolegów szczęśliwie znaleźli się na polskiej granicy.

Grupachłopców rozproszyła się po całej Polsce. Degórskim obecnie opiekowała się Polska Macierz Szkolna został umieszczony w Szkole Rzemieślniczej im Syroczyńskiego w Lublinie.

B. starosta piotrkowski przed sądem. Za nadużycia paszportowe.

W sądzie okręgowym piotrkowskim rozpoczęła się wczoraj sprawa przeciwko b. staroście Stanisławowi Fijałkowskiemu oraz dwu urzędnikom starostwa Bielskiemu i Mańcekiemu, oskarżonym o nadużycia paszportowe.

Akt oskarżenia zarzuca wymienionym

że nielegalnie wydawali paszporty zagraniczne, przywłaszczając sobie opłaty.

Nadużycia ujawnione zostały w czasie lustracji, dokonanej przez delegata województwa łódzkiego.

Na rozprawę wezwano 80 świadków. Sprawa potrwa 3 dni.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 22 października — Ireny.

TEATR

Teatr Miejski popoł. Panna Flute; wiecz. Kr. kolo.
Teatr Popularny — Mąż z loterii

WIDOWISKA

Casino — Zakazana dzielnica Algieru
Splendid Nicwolnikom skrzydeł mieć nie wolno
Luna Gong: Jazda do Łodzi.
Teatr Rewji Miraż — Dla dorosłych.
Odeon „Niesamowita trójka”.
Imperja — Walka o złoto i kobietę.
Dom Ludowy — Jego zapomniana żona.
Circus „Trędowna”.
Miejski Kin. Oświatowy Ben Hur.

Wiadomości bieżące.

Dziennikarze rumuńscy w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi w towarzystwie konsula rumuńskiego i przedstawiciela M.S.Z. wycieczka 4 dziennikarzy rumuńskich.

Po odpoczynku w Grand-hotelu goście wyjechali samochodami na zwiedzenie miasta, w południe przyjęci zostali przez wojewodę Jaszczolta.

Po południu wycieczka zwiedziła re-bekty kanalizacyjne i zakłady fabryczne Szeiblera. O godzinie 6-ej odbył się bankiet w Grand-Hotelu. Wieczorem dziennikarze opuścili Łódź udając się do Katowic. (bip)

Ofiarnosc rzesz pracujących

Dla złagodzenia i ulżenia doli nawiedzionych powodziami w Małopolsce, pracownicy Spółki Akc. I. K. Poznańskiego zebrali drogą dobrowolnych ofiar zł. 1532 gr. 88, które w dniu 17-ym października r. b. wpłacone zostały do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla Powodzian za kwitem Nr. 38. Przykład godny naśladowania.

Odroczenie loterii fantowej

Dyrekcja Salezjańskiej Szkoły Rzemiosł, podaje do wiadomości, iż rozporządzeniem Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej z dnia 19 br. L. 10023 27, Loteria Fantowa mająca się odbyć w dniu 23 br. na rozbudowę Szkoły Rzemiosł, Wodna 34, budowę kościoła ks. ks. Salezjanów przy ul. Pomorskiej i Dom Młodzieży; zostaje odroczone na maja 1928 r. Dzień ciągnięcia będzie podany oddzielnie do wiadomości.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Z Polskiego Związku Byłych Wojskowych.

W sobotę dnia 22 października w sali przy ul. Zeromskiego 74-76 odbędzie się Wielka Zabawa Taneczna z urozmaiconym programem. Bufet na miejscu, obficie zaopatrzone. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Z Bratniej Pomocy Konserwatorjum Muz. H. Kijeńskiej w Łodzi

W poniedziałek 24 br. o godz. 8½ wiecz. w sali Konserwatorjum H. Kijeńskiej Traugutta Nr. 9 staraniem Bratniej Pomocy odbędzie się koncert z łaskawym współudziałem p. M. Wilkomirskiej (fortepian) i prof. K. Wilkomirskiego (wiolon). W programie utwory Chopina, Rachmaninowa, Dvorzaka; Saint-Saens i inn.

Bilety w cenie od 1 zł (dla członków Bratniej Pomocy) do 3 zł są do nabycia przy wejściu na salę.

Wieczór towarzyski „Kropki Mleka”.

Karnawał tegoroczny zapowiada się niebywale ochoczo! Nic dziwnego, że wobec zrealizowania pożyczki każdy obywatel z nadzieją patrzy w przyszłość i będzie mógł się bawić. Szereg wieczorów

Akcja tworzenia rezerw zbożowych

Na terenie województwa zgromadzono około 100 wag. żyta

W swoim czasie wojewoda Jaszczolt za jął się energicznie sprawą tworzenia na terenie województwa łódzkiego rezerw zbożowych, którei dysponować miała za pośrednictwem specjalnego aparatu, utworzonego przez Magistrat przy finansowem poparciu i akcji kredytowej Państwowego Banku i spółdzielni łódzkich. Sprawa ta natrafiła jednak na szereg przeszkód. Obecnie związek spółdzielni postanowił na własną rękę utworzyć na terenie województwa łódzkiego większe zapasy zboża, a to w celu zabezpieczenia ludności uprzemysłowionego województwa na zimę. W tym celu odbyła się

w ubiegłym tygodniu specjalna konferencja przedstawicieli większych spółdzielni Łodzi, Radomska, Kutna, Kalisza, Ozorkowa i Zgierza, na której postanowiono podjąć tę akcję, która z uwagi na zbliżającą się zimę staje się niezbędna. W wyniku dyskusji przyjęto szereg uchwał w kierunku uzyskania kredytów na ten cel. Dzięki energicznej akcji spółdzielni województwa łódzkiego — zgromadzono w krótkim stosunkowo przeciągu czasu na terenie województwa około 100 wagonów żyta i około 20 wagonów mąki, jako zaczątek ewentualnych rezerw zbożowych spółdzielni. (E)

Groźny pożar fabryki

Pastwą płomieni padła wykończalnia i tkalnia fabr. Gutmana

W dniu wczorajszym przed południem w mieście naszym wybuchł groźny pożar w fabryce Gutmana przy ulicy Zakątnej 5/7.

Fabryka ta mieściła w rozległym budynku parterowym wykończalnię, tkalnię, przedziałnię i farbiarnię i zatrudnia 300 robotników. O godz. 11 zapaliła się z niewiadomej przyczyny transmisja w wykończalni. Robotnicy ujrawszy ogień usiłowali ugasić go przy pomocy hydrantu.

Ogień jednakże z niesłychaną szybkością, prawie że momentalnie objął całą wykończalnię, tak że robotnicy w popłochu rzucili się do ucieczki, pozostawiając na pastwę płomieni swe okrycia. Niesłychana szybkość rozszerzania się ognia spowodowana była wielkiem nagromadzeniem materia-

łów łatwopalnych oraz przeoliwieniem drewnianych części budynku. Zawezwana straż ogniowa. Przybyły na miejsce 1 i 11 oddziały straży, które nafychmiast przystąpiły do energicznej akcji. Gdy jednak siły dwóch oddziałów okazały się niewystarczające w walce z rozszalałym żywiołem wezwano oddziały III, IV, V. i VI.

Usiłowania strażaków, którzy pracowali z podziwu godną energją, szły w kierunku niedopuszczenia ognia do pozostałych części fabryki, tak że pastwą ognia stały się cała wykończalnia i część tkalni. Po czterogodzinnej akcji oddziały zaczęły zjeżdżać do koszar.

Straty spowodowane pożarem wyniosły 50.000 zł. (r)

Miasto-ogród pod Tuszynem

Powstaje z inicjatywy Starosty Łódzkiego

Z inicjatywy Starosty Łódzkiego Aiekiego Rzewskiego magistrat m. Tuszyna przystąpił do rozparcelowania 250 mórg lasu pod Tuszynem na miasto-ogród. Z ogólnej przestrzeni parku, stawu, rynku, szkoły i t. p. miejskich instytucyj użyteczności publicznej. Reszta zostanie rozprzedana na pewnych warunkach z zastrzeżeniem, że nabywca bierze mógł wyrębywać tylko jedną trzecią część lasu, pozostałe dwie trzecie powierzeni muszą stale pozostać w użytkowaniu leśnym.

Dla zrealizowania powyższych zamierzeń zostaje powołany komitet w składzie: burmistrza m. Tuszyna, ławnika, 2 członków Rady Miejskiej, architekta miejskiego, fachowca-leśnika, inżyniera Nawrockiego oraz Inspektora Samorządu Gminnego, Edwarda Szczerbińskiego. Po uzyskaniu zezwolenia władz nadjorczych na parcelację, Komitet przystąpi do opracowania specjalnego statutu oraz programu parcelacji terenów leśnych.

Zjazd N. O. K. w Łodzi.

Porządek dzienny

W dniu 23 października o godz. 9½ rano msza św. w kościele św. Stanisława Kostki ul. Piotrkowska Nr. 265 róg ul. Ks. Skorupki. Godzina 10 rano — Pochód kobiet na zebranie. Godzina 11 rano zebranie kobiece w sali kina „Imperjal” ul. Zachodnia róg Zawadzkiej.

Przemówienia wygłoszą: Posłanka Balińska; Kobieta a Państwo. Posłanka Holder — Eggerowa; Praca kobiet w samorządzie. Posłanka Ładzina; Projekt ustawy o karach za porzucenie rodziny.

i balów tegorocznych zapoczątkuje wieczór towarzyski z tańcami na rzecz „Kropki mleka”, w dniu

Odczytanie Rezolucji zebrania. Godzina 4 p. posiedzenie Rady Wojewódzkiej Nar. Org. Kobiet w lokalu NOK. Moniuszki 11. Godzina 6 p. południu posiedzenie delegatek Oddziałów, członkiń m. Łodzi, oraz gości, sprawozdania; przemówienia obecnych posłanek, zakończenie zjazdu. Godzina 8 wiecz. wspólna herbatka dla gości i członkiń urozmaiconą produkcją artystycznymi sekcji Młodzieży

5 listopada w salach Tow. Kredytowego Miejskiego Pomorska 21.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

„Królowa Biarritz” arcywesoła komedia salowa Hennequin'a. Dotychczasowe przedstawienia wyborowej komedji odbyły się przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali.

„Panna Flute” z St. Jarkowską w roli tytułowej dana będzie: dziś, w sobotę wiecz. oraz jutro w niedzielę o godz. 4 popoł. Obydwa przedstawienia po cenach popularnych.

„Tomcio Pałuch” ucieśzna bajeczka dla dzieci B. Heriza i W. Tatarskiejówny dana będzie po raz przedostatni jutro tj. w niedzielę, o g. 12 w poł.

„Kredowe koło” grane będzie dziś, sobotę o godz. 4 popoł. oraz w dalszym ciągu w poniedziałek i we środę po cenach popularnych.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reż. Mieczysława Szpakiewicza arcydzieło Mieczysławowskie „Dziady” których premiera wyznaczona jest na piątek dn. 28 bm.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 4 popoł. przedstawienie po cenach najniższych (od 1 zł do 40 gr.) Wieczorem premiera lekkiej amerykańskiej komedji w 3-actach, „Mąż z loterii”. Reżyseruje R. Urbański. W niedzielę dwa przedstawienia „Męża z loterii” o godz. 4 po poł. i 8:20 wiecz.

TEATR W SALI GEYERA.

Dziś i jutro w Sali Geyera Piotrkowska Nr 295 „Pieczęć milczenia” sensacyjny dramat w 5-actach.

„SZAŁ MIŁOŚCI”.

W przyszłym tygodniu Teatr Popularny występuje z premierą niegranej jeszcze w Łodzi w 4-actach francuskiego pisarza Karola Meret „Szał miłości” (le vertige) osnutej na tle życia emigracji rosyjskiej.

DRUGI PORANEK MUZYCZNY

TOW. SPIEW. IM. MONIUSZKI

punktualnie w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18 odbędzie się drugi z kolei poranek muzyczny Tow. Spiew. Im. „Moniuszki”.

W poranku niecierpliwym niezależnie od zespołów chóralskich, orkiestry i solistów przyjmują udział pp. Leokadja Jurdzińska i Roman Urbański a tyści Teatru Popularnego. Połączone chóry Towarzystwa wykonają po raz pierwszy słynny „Kulig” Karola Prosnaka pod batutą kompozytora

„GONG”.

Dziś poraz ożternasty bezkonkurencyjna rewią pt. „Jazda do Łodzi”. P. Serafina Talarice urodę i głosem z miejsca zdobyła sobie sympatię Łodzi. Uroczą p. Jaśkówna codziennie zmuszona jest do bisowania doskonałej piosenki Nela pt. „Jednak miła jest ta Łódź”. P. Czesław Skonieczny zbierający huczne oklaski za sketsch „Przewrót w Piłkowie” i monolog posta Kupy — stał się ulubieńcem publiczności. Bezkonkurencyjna recytatorka i tancerka p. Bukojemska codziennie bisuje doskonałe recytacje. Zespół baletowy z baletmistrzem Wojnarem pp. Soboltówną Runowiecką na czele daje cały szereg artystycznych numerów tanecznych

oOo

Czasopisma.

KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU

Ostatni (20-ty) numer dwutygodnika „Kobieta w Świecie i w Domu” jest jak zwykle utrzymany w płaszczyźnie całokształtu pojęcia „Kultura domu”. „Praktyczne refleksje na marginesie mody” wyczerpują sprawę zapotrzebowań mody we wszystkich okolicznościach życiowych. Cały szereg wzorów, aplikacji, modeli kapeluszy i ich przebrań dopełniają ten dział. Artykuł „Fantazyjne biblioteki” opatrzone licznymi modelami, stanowi niezastąpioną pomoc przy meblowaniu małych mieszkań. Szkic „Higijena ogniska domowego” zawiera cały szereg rozumnych rad dotyczących drobnych domowych. Równie trafnie, tylko z punktu widzenia ogólniejszego, ujmując tę sprawę artykuł „Dom”. Niepodobna też pominąć świetnego feljetonu p. Well „Co kto woli” którym podane są liczne ilustrowane zestawienia przed i po wojennej mody. Ciekawa nowela „Życzenie Kobiety”, sprawozdanie z wystawy przemysłowej w Poznaniu, oraz recenzja teatralna uzupełniają ostatni numer tego pisma niebywale skutecznie stające się na swoich łamach, przyjemność z kurycją czytelnika.

Zebrań kontrolne rezerwistów.

Na kogo kolejka w poniedziałek

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości że w poniedziałek, dnia 24 października r. b. wniwni się stawić do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A. C. i C. jeden) roczników 1901, 1899 i 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie, którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych, lecz z jakichkolwiek powodów oboowiązku tego dotychczas nie spełnili.

Zamieszkali na terenie P.K. U. Łódź: Miasto I (Komisarjaty Pol. Państw. II, III, V, VIII IX i XI): Rocznik 1887 o nazwiskach na litery L. i E. w lokalu przy ul. Ce-

szno Nr. 7/9 (koszary 28 p. Strz. Kan.) rocznik 1899 o nazwiskach na litery H. i Ch. — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 62 (koszary 31 p. p.)

Z przynależnych do P.K.U. Łódź—Miasto II—zamieszkali na terenie komisariatu VII: Rocznik 1887 o nazwiskach na litery K. do Z. — w lokalu przy ul. Leszno Nr. 29 (koszary 28 p. Strz. Kan.), zamieszkali na terenie komisariatu IV: Rocznik 1899 o nazwiskach na litery R do Z — lokalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 31 (koszary 4 Baonu Sanitarnego).

Zebrań kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano.

oOo

Warjat podpisywał weksle.

Aresztowanie kupca łódzkiego za machinacje wekslowe

Swego czasu niejaki Jakób Danciger kupiec łódzki, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 12, zakupił w firmie G. A. Restel Piotrkowska 84 towary włókiennicze na sumę 5000 złotych, przyczem jako pokrycie wręczył dwa weksle wystawione przez niejakiego Mordkę Kalisza w Warszawie. Kiedy jednak nadszedł termin płatności tych weksli, nie zostały one przez nikogo wykupione.

Wobec powyższego firma Restel zwróciła się do Dancigera z żądaniem wykupienia tych weksli, kiedy jednak nie odniosło to żadnego skutku,

zwrócono się w Warszawie do wystawcy Kalisza. Okazało się jednak, iż Kalisz nie jest wcale kupcem, jak to stwierdził Danciger, lecz umyślowo chorym, który nie zdawał nawet sobie sprawy z tego co to jest weksel. Wobec tego przekazano sprawę urzędowi śledczemu.

Po wyświetleniu machinacji, Dancigera Urząd Śledczy nakazał bezwzględne aresztowanie Dancigera, który też w dniu wczorajszym został osadzony w areszcie. (1)

oOo

Zniesienia „martwego sezonu”

Domagają się bezrobotni

W najbliższym czasie rozpoczyna się t. zw. martwy sezon, trwający przez okres miesięcy zimowych, podczas których robotnicy sezonowi, którzy stracili pracę po zakończeniu jesiennych robót nie otrzymują żadnych zasiłków ani zapomóg z funduszu bezrobocia.

Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej podjął interwencję u czynników miarodajnych w celu zniesienia martwego sezonu i realizowania przez całą zimę akcji pomocy dla pozbawionych pracy robotników sezonowych. W tym celu przesłany został w dniu wczorajszym obszerny memoriał na ręce Min. Pracy

W memoriale tym wskazano, iż wo-

bec zakończenia przez magistrat m. Łodzi i samorządy województwa szeregu robót inwestycyjnych o charakterze robót sezonowych wylania się konieczność umożliwienia rzeszom bezrobotnym przetrwania ciężkiego okresu zimy. W tym celu należy znieść wszelkie ograniczenia, wynikające z rozporządzeń o martwym sezonie i przywrócić prawo pobierania zasiłków bezrobotnym sezonowym.

Niezależnie od przesłania tego memoriału postanowiono wysłać specjalną delegację do Min. Jurkiewicza, która z p. Ministrem Pracy posłem Ziemięckim na czele podejmie energiczną akcję u Rządu w tej palącej sprawie. (E)

PRAWO I SĄD.

Skazany na 3 mies. więzienia za oszczerstwo

Popelnil somobójstwo w sekretariacie sądu.

Onegdaj w sądzie pokoju II okręgu odbyła się sprawa niejakiego Alojzego Radkę, zamieszkałego przy ul. Przejazd 51, który oskarżony był przez swą szwagierkę o oszczerstwo. Po stwierdzeniu winy pod sądowego, sąd skazał go na 3 miesiące więzienia, przyczem jako środek zapobiegawczy wyznaczył sumę 500 złotych. Wobec tego jednak iż Radkę nie posiadał przy sobie dość pieniędzy dla złożenia tej kaucji, postanowiono osadzić go natychmiast w areszcie. W chwili, gdy znajdował się on w kancelarii, gdzie wypełniono formalności, zwią-

zane z wykonaniem wyroku, Radkę przejęty skazaniem go na areszt, wyciągnął z kieszeni nóż, „żyłkę” i przeciął sobie nią szyję. Krew trysnęła strumieniem i denatcmdlały upadł na ziemię. Obecni rzucili się na ratunek, powiadamiając równocześnie o wypadku pogotowie ratunkowe.

Gdy przybył na miejsce lekarz, denatleżał już w kałuży krwi, nieprzytomny wskutek wielkiego krwotoku. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala im. Poznańskich. (1)

KOMUNIKAT.

W dniu 8 listopada o godz. 7 wiecz. w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (Ogrodowa 17) odbędzie się Walne zebranie Komitetu wojewódzkiego pomocy młodzieży akademickiej. Zaproszenia z podpisami PP. Wojewody Jaszczolta i Wojewody Sołtana rozesłane zostały do wszystkich członków Komitetu, Kół Przyjaciół Akadem. na terenie województwa szeregu stowarzyszeń i t.d.

Na porządku obrad zebrania poza sprawami formalnymi umieszczono kwestję absolutorjum dla dotychczasowych władz stowarzyszenia oraz wybory nowego zarządu, pozmocni omówiony będzie program prac Komitetu, Kół Przyjaciół Akademika na prowincji i t.d.

Sekretariat Komitetu jest czynny codziennie w godzinach od 10—1 w gmachu Województwa.

—oO—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 21-go października 1927 r.

WALUTY I DEWIZY

Dolary Stanów Zjedn. 8.88
Belgia 124.16½
Holandia 358.70
Londyn 43.43 i trzy ósme
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.01
Praga 26.41½
Szwajcaria 171.97½
Sztokholm 240.23
Włochy 48.75½
Wiedeń 125.83

Obrót mniejszy; niż wczoraj. Cane zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Za dolara gotówkowego w obrotach pozagiełdowych żądano 8.88½.

PAPIERY PROCENTOWE.

5% poz. premjowa dolarowa 57.75; 5% pań. poz. konwers. kolejowa 63.00; 10% poz. kolejowa 103.00; 8% L. Z państw. Banku gospod. kraj; 93.00;

AKCJE

Bank Polski 154.50; przem. we Lwowie 106.00
Zw. społ. zar. 94.00; Kijewski 80.00; Siła i Światło 100.00; Chodorów 180.00; Warsz. Tow. fabryk cukru 5.70; Wysoka 133.00; „Nobel” 50.00; Węgiel 116.00; Fitzner 7.75; Norblin 210.00; Modrzewów 10.00; Lilpop 39.00; Ostrowieckie 92.50; Pocisk 2.75; Rudzki 62.50; Starachowice 77.50; Zawiercie 39.50; Żyrardów 19.50; Borkowski 3.90; Habermusch 157.00; Spirytus 23.00; Żegluga 0.50.

Z pożyczek państwowych mocniejsza 5% premj. dolar. słabsze; 5% konwersyjna i 5% konwersyjna kolej. Akcje słabo, w końcu nieco mocniej.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ.

Notowania Zbożówki z dnia 21 października 1927 r.

Żyto 38.00 do 39.00; pszenica 47.00 do 48.00; jęczmień 33.00 do 35.00; jęczmień browarowy 40.00 do 42.00; owies 32.75 do 34.50; otręby żytnie 25.00 do 26.00; otręby pszenne 23.75; 24.75; mąka żytnia 65% 59.50; mąka żytnia 70% 58.00; mąka pszenna 65% 72.00 do 74.00. Uspokojenie ogólne słabsze. Ceny powyższe rozumieją się loco stacja załadowania za 100 kg.

—oO—

ZYCIE SPORTOWE.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

PRZEDSTAWIA SIĘ W SIĄTKOWO UBOGO.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro w przeciwieństwie do ubiegłych tygodni, przedstawia się dość ubogo. Na całość imprez niedzielnych złoży się zawody o mistrzostwo Ligi Państwowej Okręgowej o wejście do extra-klasy i zawody o mistrzostwo Ligi II-ej oraz mecze piłki siatkowej.

Program poszczególnych imprez przedstawia się w następujący sposób:

ZAWODY LIGI PAŃSTWOWEJ

Jutro o godz. 3-ej na boisku WKS-u gra Warszawianka z Turystami.

ZAWODY MIĘDZYOKRĘGOWE.

W dniu jutrzejszym na boisku WKS-u o godzinie 11-ej rano gra Śląsk z ŁTSG. o mistrzostwo Polski w Lidze Okręgowej. O godzinie 9-ej rano odbędzie się przedmecze.

ZAWODY LIGI II-ej.

Na boisku ŁKS-u o godz. 11-ej rano odbędą się decydujące zawody o mistrzostwo Ligi II-ej, rozegrane między Pogonią a Orkanem.

ZAWODY SIATKOWE.

W niedzielę o godz. 4-ej po południu odbędą się w sali Semin. Nauczycielskiego przy ul. Załajnikowej mecze piłki siatkowej.

YMCA — Absolwenci M. Sz. H.
Gimn. im. Piłsudskiego — Gimn. p. Wiśniewskiego, Repr. klasy VIII gimn. im. Szczanieckiej — Repr. kl. VI tejże uczelni

ZAWODY TOWARZYSKIE.

Dzisiaj o godz. 2.30 po poł. spotkają się na boisku WKS-u w zawodach towarzyskich GMS. z Hakoahem.

Pogoń rezygnuje z gier mistrzowskich

JUŻ JUTRO SPROWADZA DRUŻYNĘ

Jak już donosiliśmy została Pogoń lwowska zawieszona przez P.Z.P.N. Obecnie dowiadujemy się, że Pogoń nie ma zamiaru udzielić Lidze jakichkolwiek wyjaśnień ze swych przewinień i rezygnuje z dalszych rozgrywek o mistrzostwo Polski. Niemając jeszcze zamiaru zakończyć sezonu sportowego postanowiła Pogoń już w dniu jutrzejszym rozegrać spotkanie towarzyskie z mistrzem Austrii Admirą. Pertraktacje będą dziś zakończone. Admira zjeżdża do Lwowa w najbliższym śladzie. Jednocześnie dowiadujemy się, że Pol-

ZAGRANICZNA „ADMIRA”.

goń pertraktuje z kilkoma drużynami węgierskimi, które w najbliższym czasie gościć będą we Lwowie. (E)

SPORTOWE ZAWODY TOWARZYSKIE DRUŻYN SOKOLICH.

W niedzielę dn. 23—X na boisku Sokoła w Zgierzu o godz. 2.30 p.p. odbędą się zawody towarzyskie w piłkę nożną między drużyną Sokoła zgierskiego a Sokółem Łódźkim gniazdo I. Zawody zapowiadają się ciekawie ze względu na pierwszy oficjalny występ młodej drużyny Sokoła I Łódź.

Humor.

PRZYWILEJE SZEFA.

Szef: — Co pan właściwie myśli panie Gryzmalski czy pan jest szefem czy co?

Książkowy: — Nnnie...

Szef: — Skądże więc mógł pan napisać taki idiotyczny list?!

PROPOZYCJA.

Marszałek Piłsudski w czasie rokowań o pożyczkę zapytał ministra Czechowicza:

No i cóż czy zrobił już im pan propozycję?

„Propozycję?” odpowiedział skonfundowany p. Czechowicz „To już specjalność pana Marszałka”

KTO JEST PIJANY.

— Pan ma chyba źle w głowie Już trzy razy podniosłem panu klucz a pan go zawsze odrzuca! Niech sobie go pan teraz sam podnosi.

Pijany: — Bbo tto przecież nie mój kklucz

DWIE TEŚCIOWE.

Zona: Straszna rzecz się stała! Mamę i tarcę waj na dwie części przejechała.

Mąż: Istotnie straszna. Teraz będę miał dwie teściowe zamiast jednej.

PRZEWODNIK.

— A teraz, proszę państwa, przechodźcie do dziwny nad przepaścią, gdzie często zdarzają się wypadki. Czy mogę poprosić najpierw o zapłatę.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

■ Nr. 6. ■

SKLEPY KOLONJALNE:

Suwalski, Bazarna 2,
Janiszewski, Dworska 22.
J. Pasiak, Kałna 24.
S. Walo, Słowiańska 18
M. Kowalewska, Nowo-Zarzewska 14
Retelewski, Brzezińska 92.
Domański, Zawiszy 27.
Ostrowski, Łagiewnicka 23,
Maćkowiak, Przędzalniana 88.

SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A. Kłan, Brzezińska 114

ZAKŁAD ZEGARMISTRZWSKI:

Barłowski, Nawrot 63

ZAKŁAD KOWALSKI:

Kędrzeński, Kilińskiego 94
Osmalski, Lipowa 39.

ZAKŁAD TAPICERSKI DEKORACYJNY:

Kwiatkowski, Nawrot 35

PRACOWNIE OBUWIA:

Wałkowiak, Napiórkowskiego 105.
Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18,
Kruczkowski, Kilińskiego 256.

PIEKARNIE:

Pawłowski, Zawiszy 47.
Zapędowski, Bałucki Rynek 3.
Kaczmarowski, Franciszkańska 52.
Suliński, Marysińska 9.
Pacalowski, Zgierska 57.
Kotlicki, Zgierska 111.
Sztrobel, Pomorska 67.
Bryszewski, Pomorska 86

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:

Radwański, Zgierska 24

SZLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Golca 9.

MAGAZYN OBUWIA:

Górski, Sienkiewicza 31.

ZAKŁAD GRAWERSKI:

Szczepański, Piotr 89

HURTOWNIE WÓDEK:

Heleniak, Brzezińska 39.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstantynowska 22.

SKŁEP SPOŻYWCZO DYSTRYBUCYJNY

W. Nowakowski, Przędzalniana 42.

ZAKŁADY KOWALSKIE.

Cz. Wiśniewski, Radwańska 45.

WYTWORNIE CUKROW:

Statkiewicz, Chłodna 11.

RESTAURACJE:

Kielbosiński, Przejazd 87.

Krygier, Kopernika 61.

Lapka, Sienkiewicza 40.

OBIADY SMACZNE I TANIE:

Bufet Res-irsy, Kilińskiego 123.

ZAKŁAD RYMARSKI:

Pawłowski, Pomorska 129.

SKŁEP SPOŻYWCZY:

Załoga Sporna 2

Kolej Elektryczna Łódzka Sp. Akc.

Wobec tego, że wprowadzony z dniem 1 października 1927 r. nowy sposób wsiadania i wysiadania z wagonów tramwajowych okazał się niepraktycznym, Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. wprowadza z dniem 23 października 1927 r. tytułem próby następujący zmieniony sposób

wsiadanie odbywać się będzie nadal wyłącznie przez pomost tylny wysiadanie zaś — zarówno z pomostu przedniego jak i tylnego

Jednocześnie Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc. podaje do wiadomości, że z dniem 23 października 1927 r. uruchomiona zostanie **nowa linja tramwajowa № 15**, która biec będzie: od Bałuckiego Rynku przez ulicę Nowomiejską, ul. Piotrkowską i ul. Przejazd do ul. Przędzalnianej i z powrotem, zaś z dniem 26 października 1927 r. oddana zostanie do użytku **nowa linja № 17** mająca biec: od Placu Gen. Halemba przez ul. Zieloną, Al. Kościuszki, ul. 6-go Sierpnia, ul. Piotrkowską, ul. Główną, ul. Kilińskiego i ul. Napiórkowskiego do Placu Reymonta i zpowrotem.

W związku z uruchomieniem powyższych nowych linii dotychczasowy **kurs linii Nr. 4 zmieniony zostanie z dniem 26 października 1927 r. w sposób następujący** Helenów przez ul. Nowo-Targową, ul. Pomorską, ul. Piotrkowską, ul. Przejazd (zamiast Główną), ul. Kilińskiego, ul. Napiórkowskiego, Plac Reymonta, ul. Rzgowską do Chojen i zpowrotem.

Za 4 zł. 95 gr.

(Kwartalnie)

otrzymywać będzie prenumerator co tydzień jedną książkę, a więc:

6 Tomików Żółtej Biblioteczki Hist.-Geogr. „ROJU”

6 Tomików Naszych Wydawnictw 95 groszowych.

Co dwa tygodnie otrzymuje czytelnik książkę ciekawą, nieraz sensacyjną, ale której tematem jest zawsze tylko prawda dziejowa lub aktualna, podróżnicza lub geograficzna.

Co dwa tygodnie ma literaturę beletrystyczną piór najbardziej wziętych.

Raz na kwartał — książkę dużą, wytworną, przeznaczoną dla kompletowania cennych księgozbiorów, zostających w rodzinie i przekazywanych dziedzicznie. Ponieważ tego rodzaju książek „Rój” wydaje kilka kwartalnie, prenumerator ma pozostawiony sobie wolny wybór.

Czytelnicy, pragnący otrzymać tylko Żółtą Biblioteczkę z wysyłką do domu winni przysyłać 3 zł, jako prenumeratę, co zaliczy się na półroczę.

Two Wydawnicze „Rój” Warszawa, Kredytowa 1,

Konto P.K.O. 9880.

3613

Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet z kaucją.

Zgłaszać się do Rozwoju. 5714

Posiadam duży lokal

przy ulicy Piotrkowskiej

sklep, dwa pokoje, kuchnię, piwnicę nadający się na cukiernię mleczarnię. Lokal ten odstąpię, lub przyjmę współnika z kapitałem zł. 10.000. Oferty do „Rozwoju” sub. R. M. 3635

Na wypłatę! Damska, męska, białozłota, pończochy, skarpetki, parasolki. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3471-12

Sklep z jednym pokojem sprzedam natychmiast. Zamenhofs Nr. 14. 6224-3

Posady i prace.
zapilarsze.

Zecer umiejący drukować na płaskiej maszynie znajdzie stałą posadę Oferty pod „A. B. C.” w Rozwoju 3593-4

Blacharski czeladnik i chłopiec potrzebni Juljusza 22 6174-1

Potrzebna służąca do wszystkiego umiejąca gotować zgłaszać się tylko ze świadectwami ul. Kilińskiego 146 zakład fotograficzny W. Grabowski. 6192-1

Szewcki czeladnik lub starszy uczeń potrzebny do sprzedaży skór Sienkiewicza 25 6186-1

Potrzebna dziewczyna do krawcowej ul. Gdańska L. 19 m 10 6212-1

Potrzebna panienka do podawania Piotrkowska Nr. 108. 6218-1

Potrzebna służąca, Wymagane świadectwo. Zagajnikowa 38. Chmielecka. 6228-2

Potrzebna koszularka. Pomorska 10. Pralnia. 6220-3

Potrzebna uczennica do prasowania koszul, Pomorska 10 6222-3

poszukiwane

500 zł. kaucji, dobre referencje złoży młody energiczny na posadę inkasenta, ekspedienta, magazyniera oferty pod „Iksnydem” do Adm. „Rozwój” 6206-1

Lokale i mieszkania.

Przyjmę Pana na mieszkanie Zachodnia 18 oficyna parter m. 13 6190-1

Pokój umeblowany, czysty, przy chrześcijańskiej rodzinie, w mieszkaniu z wygodami, najchętniej w okolicy Placu Wolności poszukuje samotny inżynier. Oferty pod „Inżynier” proszę złożyć w redakcji „Rozwoju”, Kościuszki 41 6230-3

Pokój umeblowany do wynajęcia Przędzalniana 42 róg Rokicińskiej, Nowakowski. 6216-3

Zagubione dokumenty

Murc Salomea zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 6170-1



Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Rutynowany nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 6028-13

Pianista rutynowany nauczyciel muzyki (Petersb. konserw.) udziela lekcji muzyki na fortepianie. Kalikst Świątkowski, ulica Zgierska 11 m. 8 tel. 64-42. 6038-2

Artysta - malarz A. de Bradé udziela lekcji rysunku i malarstwa Piotrkowska 82 3623-1

Inteligentna polka zajmie się starszą lub chorą osobą inteligentną. Oferty proszę skł. do red. „Rozwoju” sub. „cierpliwa”. 6208-3

Rutynowany nauczyciel przyspabia do egzaminów nauczycielskich i dla eksternów w zakresie ośmiu klas spec. polski, łacina, matematyka i fizyka, 6-go Sierpnia Nr. 14 w podwórzu. 6210-3

Sprzedaż.

NA WYPŁATĘ! Jedwabne, wełniane i bawełniane towary. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. —11

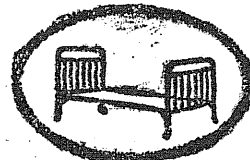
Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszcze i swetry Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3474-13

Otomany, leżanki, stoty, materace sprzedaje przyjmuje obsługa Główna 55 m. 46 oficyna prawa. 6168-1

Bilard kręglowy lub sam marmur do sprzedania - cena przystępna Główna 54 (Piwiarnia) 6166-1

Sklep spożywczy sprzedam wiad. Wólczńska 236 5182-1

Do sprzedania folwarczek 84 morgi pszenno-buraczanej ziemi z dobrymi budynkami, inwentarzem żywym i martwym w powiecie Kutnowskim. Wiadomość w biurze pośredniczym Borowieckiego, Zgierz, Parzęczewska 3, obok magistratu. 3653-5



Łódka

metalowe, materace druciane wyszczelnione, wózki dziecięce i mywalki, najdogodniej i najtaniej w składzie fabrycznym „DOBROFOL” Piotrkowska № 75, w odwrozu. 1189-5

Na spłaty! jedwabie

wełniane i bawełniane towary poleca

B. Rosenberg
Piotrkowska 103. 3557

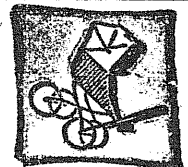
Szkółki Drzewek

przeniosłem

Przędzalniana 86

Przygotowane do sprzedaży w wielkim wyborze. Poleca swoim klientom 3443

Leon Kołaczowski



Wózki dziecięce, łóżka metalowe, materace do meblowych szkółek, „Patent” Najdogodniej i najtaniej w składzie fabrycznym „Dobropol” Piotrkowska 78 w podwórzu. 1579-5

A! A! A! MEBLE

Dywany Łóżka metalowe otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła gięte meble kuchenne, biurowe biurka biblioteki etażerki, wieszadła, białe saloniuki w dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116 i p. front tel. 2161 3569-12

Dr.

SOŁOWIE JCZYK

Arkadiusz 3531

chor. DZIECI

Andrzeja 4, tel. 29-85

przyjmuje 9-10 i pół i 5-6 i pół

Dr. Stefan Lewy

Piotrkowska 145, tel. 62-81

Choroby wewnętrzne i dziecięce

Godziny przyjęć 5 i pół do 8

Naświetlania lampą kwarcową w godzinach do omówienia.

5939

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 50 gr. w tekście 30 gr. za słowem 25 gr.; wywołanie 1 gr., wódek drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego antycypa. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże litery 50 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne posady 20 wierszów — wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tekstem na 10 kolumn. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-1 w., po 7-1 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego stwierdzenia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lucha, w Piotrkowie u p. Kozłowskiego, ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (ul. Prasnawa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Kazimierzski Rynek), w Łodzi, w Kowiu Sadowa 4 (Wolczyńska Ajacuja Prasnawa). Adres w poradniku drukarnie 150; miesięcznik — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr. Dyktator Naczelny i Wydawca Int. T. Czajewski. W. Czesna S. Czajewskiego. Redaktor odpowiedzialny: Edmund Bartoszek